

Sygn. akt **XXVI GC 617/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVI Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Monika Pawłowska</i>
Protokolant:	Sebastian Stulich

po rozpoznaniu 1 lutego 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **(...) spółce akcyjnej w W.**

o uchylenie uchwały

I oddala powództwo;

II zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1080 zł (tysiąc osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Monika Pawłowska

Sygn. akt XXVI GC 617/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lipca 2017 r. powód J. K. wniósł przeciwko pozwanej (...) S.A. w W. o uchylenie uchwały nr 23 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) S.A. w W. z 29 czerwca 2017 r. w sprawie zmiany statutu Spółki oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jest akcjonariuszem pozwanej spółki. Uchwałą nr 23 z dnia 29 czerwca 2017 r. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy pozwanej postanowiło zmienić Statut Spółki, dodając ust. 3 do § 22 Statutu, którego przedmiotem było określenie procedury dokooptowania przez Radę Nadzorczą członków tego organu w miejsce członków ustępujących lub zmarłych w trakcie kadencji. W ocenie powoda, przedmiotowa uchwała jest rażąco sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interesy Spółki. Powód twierdził również, że zaskarżona uchwała narusza jego interesy jako akcjonariusza mniejszościowego, pozbawiając go jakiegokolwiek realnego wpływu na niczym nieograniczone zmiany w składzie Rady Nadzorczej spółki dokonywane w drodze kooptacji.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwana odniosła się szczegółowo do twierdzeń i zarzutów pozwu. Podniosła, że uregulowanie przyjęte przedmiotową uchwałą jest prawidłowe. Kooptacja nie zastępuje powołania członka rady nadzorczej przez Walne

Zgromadzenie, jest tymczasowym zapewnieniem wymaganej ustawowo liczby członków Rady Nadzorczej. W ocenie pozwanej, w wyniku podjętej uchwały nie doszło do pokrzywdzenia powoda jako akcjonariusza, a tym bardziej spółki. Zaproponowana przez Walne Zgromadzenie zmiana § 22 ust. 4 Statutu Spółki zapewnia ciągłość działania Spółki i zabezpiecza jej interesy, a tym samym interes powoda, w przypadku wygaśnięcia mandatu członka Rady Nadzorczej przed upływem kadencji. Nadto, pozwana zwróciła uwagę, że powód nie wykazał, aby w wyniku podjętej uchwały powstała szkoda w jego majątku, pogorszyła się jego pozycja w Spółce – np. poprzez odebranie mu praw lub nałożenie dodatkowych obowiązków, naruszone zostało jego dobre imię lub zasada równouprawnienia.

Na dalszym etapie procesu powód podnosił również szereg okoliczności dotyczących powiązań osobowych pomiędzy członkiem zarządu Spółki a członkami Rady Nadzorczej i akcjonariuszami oraz powiązań pomiędzy członkami Rady Nadzorczej a spółkami powiązаныmi kapitałowo z pozwaną. W ocenie powoda wątpliwości budzi właściwe pełnienie przez Radę Nadzorczą funkcji nadzorczych wobec Zarządu, w sytuacji gdy członkowie Rady Nadzorczej pozostają w relacjach rodzinnych z prezesem Zarządu Spółki. Dodatkowo powód wnosił o zwiększenie liczby osób w Radzie Nadzorczej i zgłosił swoją kandydaturę, ale nie został powołany.

W ocenie powoda, zaskarżona uchwała może służyć nie tyle do zachowania zgodnego ze statutem składu Rady Nadzorczej, lecz do stopniowego pozbawiania Rady Nadzorczej w trybie kooptacji osób, statusu organu w rzeczywistości pełniącego funkcję nadzorczą w stosunku do Zarządu pozwanej. Powód twierdził, że poprzez wprowadzenie kwestionowanego mechanizmu kooptacji w połączeniu z istniejącymi powiązaniem osobowymi pomiędzy podmiotami zaangażowanymi w działalność spółki, udział i wpływ powoda na wybór członków Rady Nadzorczej został zmarginalizowany.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą w zakresie doradztwa podatkowego, działalności rachunkowo-księgowej. Prezesem Zarządu pozwanej jest K. T., natomiast w skład Rady Nadzorczej wchodzi M. K. (1), D. T., S. L., L. W. oraz M. K. (2).

Dowód: KRS pozwanej (k.53-60)

Powód jest akcjonariuszem spółki (...) S.A.

W dniu 29 czerwca 2017 r. odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki.

Przedmiotem obrad Zgromadzenia była m.in. zmiana Statutu Spółki. Zgromadzenie podjęło uchwałę nr 23, która wprowadziła do § 22 Statutu ust. 3, w brzmieniu: „W miejsce członka ustępującego przed wygaśnięciem mandatu lub w miejsce zmarłego członka, Rada Nadzorcza może dokooptować członka Rady Nadzorczej. W głosowaniu uchwały w sprawie dokooptowania członka Rady Nadzorczej biorą udział wyłącznie członkowie Rady Nadzorczej wybrani lub zatwierdzeni przez Walne Zgromadzenie. Liczba członków dokooptowanych nie może przekraczać połowy ogólnej liczby członków Rady Nadzorczej. Dokooptowani członkowie Rady Nadzorczej są przedstawiani do zatwierdzenia na najbliższym Walnym Zgromadzeniu. Mandat dokooptowanego członka Rady Nadzorczej wygasa w wypadku niepodjęcia przez najbliższe Walne Zgromadzenie odbywające się po dniu dokooptowania, uchwały w sprawie zatwierdzenia dokooptowania danego członka Rady Nadzorczej. W wypadku, o którym mowa w zdaniu poprzednim, mandat dokooptowanego członka Rady Nadzorczej wygasa z chwilą zamknięcia obrad Walnego Zgromadzenia, na którym powinna być została podjęta uchwała w sprawie zatwierdzenia dokooptowania danego członka.” Uchwała została podjęta większością(...) głosów, przeciwko uchwale oddano (...) głosów. Powód J. K., który głosował przeciw uchwale, zgłosił sprzeciw.

Projekt uchwał był przesłany akcjonariuszom do wiadomości i nie zgłaszali oni uwag. Propozycja zmiany Statutu pojawiła się po tym, jak jednak z członków Rady Nadzorczej spółki zmarł w toku kadencji, co uniemożliwiło funkcjonowanie Rady przez pewien czas.

Dowód: protokół Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 29 czerwca 2017 r. (k. 11-28, zeznania K. T. w charakterze strony.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, których nie kwestionowały strony, również i Sąd nie widział podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z przesłuchania stron, biorąc pod uwagę subsydiarny i pomocniczy charakter tego dowodu. Powód J. K. zeznawał na temat okoliczności towarzyszących uchwaleniu zaskarżonej uchwały, składu osobowego spółki, w tym Rady Nadzorczej oraz sytuacji akcjonariuszy mniejszościowych w spółce, a także propozycji zmian w liczbie członków Rady Nadzorczej, zgłoszonych przez powoda.

Z kolei ze strony pozwanej, zeznawał członek Zarządu Spółki –K. T. Zeznawał on na okoliczność podziału akcji, wyjaśnił, że właścicielami około (...) akcji pozwanej są członkowie jego rodziny. Wyjaśnił również intencje towarzyszące podjęciu zaskarżonej uchwały.

W ocenie Sądu zeznania stron nie miały znaczenia dla ustalenia istotnych okoliczności w sprawie, w szczególności nie przyczyniły się do ustalenia, czy zaistniały przesłanki do uchylecia zaskarżonej uchwały. Natomiast przedstawione przez przedstawiciela pozwanej motywy podjęcia uchwały wydają się rozsądne i uzasadnione.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie istotą sporu było ustalenie czy uchwała nr 23 Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) S.A. z 29 czerwca 2017 r., w sprawie wprowadzenia możliwości kooptacji członków Rady Nadzorczej, której uchylecia domagał się powód, jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki, bo takie przesłanki uchylecia wskazał w pozwie powód.

Na wstępie podnieść należy, że aby wspólnik obecny na zgromadzeniu mógł zaskarżyć uchwałę wspólników spółki akcyjnej (tak co do jej uchylecia, jak i podnosić jej nieważność), na podstawie art. 422 § 2 pkt 2 k.s.h. powinien głosować przeciwko takiej uchwale, zaś po jej powzięciu zażądać zaprotokołowania swojego sprzeciwu. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że powód zrealizował przesłanki płynące z powyższego przepisu, głosował przeciwko uchwale nr 23, a następnie zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, był zatem legitymowany do wniesienia powództwa na podstawie art. 422 § 1 k.s.h.

Zgodnie z art. 424 § 2 k.s.h. powództwo o uchylecia uchwały walnego zgromadzenia należy wnieść w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały. Uchwała została podjęta 29 czerwca 2017 r., natomiast pozew został wniesiony 27 lipca 2017 r., zatem w ustawowym terminie.

Przechodząc do rozważań meriti wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 422 §1 k.s.h., uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylecia uchwały. Mając na względzie stawiane przez powoda skarżonej uchwale zarzuty sprzeczności z dobrymi obyczajami, a także godzenia w interes spółki, wskazać należy, że pojęcie dobrych obyczajów, użyte w treści art. 422 k.s.h., jest generalną klauzulą odsyłającą opartą na kryterium ocennym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Należy jednak pamiętać, że pojęcie dobrych obyczajów użyte w cytowanym przepisie nie odnosi się li tylko do norm uczciwego postępowania panującego wśród przedsiębiorców (uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki), lecz także a wręcz przede wszystkim do stosunków wewnętrznych panujących w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami (tak np.: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 26 marca 2009 r., V Aca 49/09, OSA Nr 7/2010, poz. 65-73).

Godzenie w interesy spółki wystąpi natomiast wówczas, gdy są podejmowane jakiegokolwiek działania, które powodują uszczuplenie majątku, ograniczają zysk spółki, „uderzają” w dobre imię jej lub jej organów, chronią interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem i doktryną, aby można mówić o „godzeniu w interesy spółki” winna być spełniona przesłanka umyślności.

Pokrzywdzenie wspólnika będzie zaś miało miejsce, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Może ono polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie „szkody” w jego majątku, może być ono również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia, na przykład nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym. Ocena, czy interesy wspólnika zostały naruszone lub zagrożone w związku z podjętą uchwałą, musi być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności występujących przy podejmowaniu uchwały (tak m.in.: Sąd Najwyższy w wyroku z 15 marca 2002 r., II CKN 677/00, LEX nr 53927).

Przesłanki wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały określone zostały w § 1. Zgodnie z tym przepisem, uchwała może być zaskarżona w drodze wytoczenia takiego powództwa, jeżeli jest "sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza". Z tego sformułowania można wnosić, że dla wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały nie wystarczy samo "powzięcie uchwały wbrew postanowieniom statutu lub wbrew dobrym obyczajom", lecz musi zachodzić dodatkowa przesłanka w postaci "godzenia w interes spółki" lub zamiaru "pokrzywdzenia akcjonariusza". Zawsze zatem przynajmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały muszą zachodzić łącznie. Skarżący uchwałę z powództwa o jej uchylenie określić winien nie tylko, jakie to "dobre obyczaje" zostały naruszone, ale i skonkretyzować (i wykazać) na czym polega godzenie w interes spółki lub cel pokrzywdzenia akcjonariusza (Kodeks spółek handlowych. Komentarz, red. prof. dr hab. Janusz A. Strzępka, Legalis 2015).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, że powód nie wykazał zaistnienia przesłanek z art. 422 § 1 k.s.h. odnośnie zaskarżonej uchwały. Po pierwsze, powód nie wskazał, jakie konkretnie dobre obyczaje, zasady słusznego postępowania w relacjach gospodarczych oraz reguły postępowania wewnątrz spółki zostały naruszone zaskarżoną uchwałą. Wobec tego, nie było nawet możliwości ich oceny w okolicznościach tej konkretnej sprawy i ustalenia, czy naruszenie rzeczywiście miało miejsce. Do dyskrecjonalnej władzy sądu należy rozstrzygnięcie, czy w konkretnym przypadku doszło do naruszenia dobrych obyczajów. W każdym razie wskazać należy, że do uzyskania takiego rozstrzygnięcia powód musi najpierw wykazać istnienie określonego dobrego obyczaju (jego funkcjonowanie w obrocie, np. jako ustalonego zwyczaju), który został naruszony uchwałą. Ocena, czy zachodzi naruszenie dobrych obyczajów, powinna być zobiektywizowana, przy czym podaje się tutaj różne kryteria. Może to być kryterium wzorcowego, uczciwie myślącego człowieka - to, co taka pomyślana postać wzorcowa, spełniająca założenie „przeciętnej wrażliwości społecznej”, uzna za sprzeczne z kanonem moralnego zachowania, będzie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Można też przyjąć kryterium zasad uczciwego obrotu, przejawiających się w zwyczajach handlowych. Tymczasem powód praktycznie na takie naruszenia norm moralnych/etycznych nie wskazał, nie przedstawił też dowodów potwierdzających takie naruszenie. W drugim piśmie procesowym i w swoich zeznaniach skupił się na akcentowaniu powiązań rodzinnych w spółce i to raczej ta okoliczność najbardziej mu doskwiera.

Po drugie, powód nie wykazał, na czym miałyby polegać godzenie przez zaskarżoną uchwałą w interesy spółki. Według orzecznictwa i doktryny, godzenie w interesy spółki następuje m.in. przez podejmowanie uchwał prowadzących do uszczuplenia majątku spółki, niepowiększenia tego majątku, czy też zagrażające bytowi spółki (wyr. SA w Warszawie z 15.5.2012 r., I ACA 1102/11, Legalis). Ocena, czy doszło do naruszenia interesu spółki, musi być dokonywana w odniesieniu do konkretnej uchwały i sytuacji, w której znajduje się spółka. Również i w tym zakresie ocena jest niemożliwa z uwagi na fakt, że powód nie wskazał, w jaki sposób uchwała wpływa na interesy spółki i jakich sfer działalności spółki dotyczy.

Z argumentacji pozwanej wynika, że pomysł uchwały pojawił się, gdy mandat jednego z członków Rady Nadzorczej wygasł na skutek śmierci. Sparaliżowało to działalność organu, aż do zwołania zgromadzenia akcjonariuszy, co w przypadku spółki akcyjnej o profilu finansowym nie jest proste, a cały proces trwa kilka miesięcy. Spółka chciała

uniknąć na przyszłość takich sytuacji i sięgnęła po najbardziej typowe rozwiązanie w takich przypadkach, zaczerpnięte ze statutów innych spółek.

Ponadto, powód nie wykazał, w jaki sposób zaskarżona uchwała realnie wpłynęła na pogorszenie jego pozycji w spółce, że doznał on uszczerbku majątkowego lub niemajątkowego, a także, że zaskarżona uchwała została podjęta „w celu pokrzywdzenia akcjonariusza”, a nawet wówczas, gdy podjęciu uchwały nie towarzyszył cel pokrzywdzenia, że do takiego pokrzywdzenia doszło lub mogło dojść. Gdyby nawet przyjąć lakoniczną argumentację powoda, że zaskarżona uchwała narusza jego interesy jako akcjonariusza, pozbawiając go jakiegokolwiek realnego wpływu na zmiany w składzie Rady Nadzorczej, to należałoby się zastanowić, czy uchwała stanowiłaby obejście art. 385 § 3 i 5 k.s.h. Zgodnie z powyższym przepisem na wniosek akcjonariuszy, reprezentujących co najmniej jedną piątą kapitału zakładowego, wybór rady nadzorczej powinien być dokonany przez najbliższe walne zgromadzenie w drodze głosowania oddzielnymi grupami, nawet gdy statut przewiduje inny sposób powołania rady nadzorczej (§3). Natomiast osoby reprezentujące na walnym zgromadzeniu tę część akcji, która przypada z podziału ogólnej liczby reprezentowanych akcji przez liczbę członków rady, mogą utworzyć oddzielną grupę celem wyboru jednego członka rady, nie biorą jednak udziału w wyborze pozostałych członków (§5).

Należy mieć na uwadze, że po pierwsze, powód nie wykazał, że liczba akcji, którą dysponuje pozwala mu wraz z innymi akcjonariuszami mniejszościowymi zawnieścować o głosowanie oddzielnymi grupami oraz że mogłyby utworzyć oddzielną grupę celem wyboru jednego członka rady, a więc że ma realne uprawnienia do wyboru członków rady nadzorczej. Po drugie, taka uchwała stanowiąca obejście art. 385 § 3 i 5 k.s.h. byłaby wtedy sprzeczna z prawem i właściwym trybem jej zaskarżenia byłoby powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały, a nie powództwo o jej uchylenie. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że sprzeczność uchwały z prawem nie oznacza automatycznie, że uchwała taka jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Tym samym brak byłoby podstaw do uchylenia uchwały sprzecznej z prawem, gdyż jak przesądził Sąd Najwyższy w uchwale z 18 września 2013 r. III CZP 13/13 Wyrok sądu stwierdzający nieważność sprzecznej z ustawą uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej ma charakter konstytutywny – zatem dopóki nieważność nie zostanie stwierdzona, nie można mówić o nieważności uchwały.

Wskazać także należy, że po pierwsze obawa powoda jest przedwczesna – nie wiadomo, czy instytucja kooptacji w ogóle zostanie wykorzystana, po drugie - po ewentualnej kooptacji nowego członka do Rady Nadzorczej, powód jako uczestnik zgromadzenia akcjonariuszy, będzie głosował nad zatwierdzeniem takiego wyboru lub odmowie zatwierdzenia, a siła jego głosu będzie taka sama, jak w przypadku wyboru członka Rady. Po trzecie – nawet jako osoba spoza Rady nie jest wykluczone, aby przedstawił Radzie kandydata na jej członka na wypadek konieczności skorzystania z instytucji kooptacji. Po czwarte wreszcie – będzie miał prawo zaskarżyć zatwierdzającą uchwałę zgromadzenia akcjonariuszy, jeżeli osoba dokooptowana przez Radę będzie budzić jego zastrzeżenia.

Tym samym, po szczegółowej analizie treści zaskarżonej uchwały i jej wpływu na sytuację spółki i powoda jako akcjonariusza, a także po zapoznaniu się z motywami spółki, skłaniającymi ją do podjęcia uchwały, Sąd Okręgowy doszedł do odmiennych wniosków, niż przy rozpoznawaniu wniosku o zabezpieczenie i uznał, że przesłanki uchylenia uchwały nie zachodzą.

Mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł mając na uwadze wynik procesu. Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. obciążył powoda jako stronę przegrywającą sprawę kosztami procesowymi. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyło się jedynie wynagrodzenie radcy prawnego występującego w sprawie w wysokości 1080 zł ustalone w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (brak dowodu uiszczenia opłaty skarbowej).

SSO Monika Pawłowska

(...)